

BÓG JEST WIERNY!



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 13 grudnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Joz 21,43-45; 2 Tm 2,11-13; Joz 23,1-16; Ap 14,10,19; Pwt 6,5.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Nie zawiodła żadna dobra obietnica, jaką uczynił Pan domowi izraelskiemu. Spełniły się wszystkie” (Joz 21,45).

Gdy John F. Kennedy, nowo wybrany prezydent Stanów Zjednoczonych, zwrócił się w swoim przemówieniu inauguracyjnym w dniu 20 stycznia 1961 roku do Amerykanów, wypowiedział tylko 1366 słów, ale wywarł znaczący wpływ na sposób myślenia swoich rodaków. Wzywając ich, by skupili się bardziej na obowiązkach niż przywilejach, powiedział:

— „Czyste sumienie będzie dla nas jedyną pewną nagrodą, historia ostatecznie osądzi nasze czyny, poprowadźmy więc kraj, który kochamy. Prosimy Boga o błogosławieństwo i pomoc, ale wiemy, że tutaj, na ziemi, Jego dzieło musi być naprawdę naszym dziełem”³⁴.

Gdy Jozue, sędziwy przywódca Izraelitów, czuł, że zbliża się koniec jego życia, postanowił przemówić do przywódców i ludu (zob. 23. i 24. rozdział *Księgi Jozuego*). 23. rozdział *Księgi Jozuego* dotyczy bardziej przyszłości i tego, jak należy oddawać cześć Bogu — jako jednemu godnemu najwyższej czci. 24. rozdział *Księgi Jozuego* to przegląd wiernych dokonań Boga w przeszłości mający motywować do decyzji, kto jako jedyny zasługuje na to, by Go czcić. Oczywiście chodzi tu o Boga Jahwe.

W tym tygodniu będziemy studiować pierwszą mowę Jozuego, w której dokonał on przeglądu zwycięstw Izraelitów, a także wskazał drogę do ich przyszłego powodzenia.

³⁴ Tadeusz Zawadzki, *Wielkie mowy historii*, t. 4: *Od Kennedy’ego do Ratzingera*, Warszawa 2006, s. 11 (przyp. red.).

Jaki obraz Boga został przedstawiony w Joz 21,43-45? Jak słowa te odnoszą się nie tylko do historycznej Ziemi Obiecanej, ale także rzeczywistości naszego zbawienia (zob. 2 Tm 2,11-13)?

Te wersety są zwięźczeniem *Księgi Jozuego* i jej teologicznym podsumowaniem. Uwypatniają zasadniczy temat całej księgi — wierność Jahwe i Jego przymierzu, w ramach którego dotrzymuje On swoich obietnic. Ten krótki fragment tekstu biblijnego podsumowuje także całą dotychczasową treść *Księgi Jozuego*. W Joz 21,43 jest mowa o podziale i zasiedleniu Ziemi Obiecanej (zob. Joz 13,1-21,45), zaś w Joz 21,44 autor nawiązuje do zwycięstw odniesionych nad wrogami i do opanowania kraju (zob. Joz 1,1-12,24). To spojrzenie wstecz następuje przez pryzmat wierności Boga. Izraelici muszą zawsze pamiętać o tym, że nie mogą traktować zwycięstw nad wrogami i objęcia w posiadanie Ziemi Obiecanej inaczej, jak tylko jako przejaw wierności Boga danemu przez Niego słowu.

Bóg oddał Izraelitom „całą [hebr. *kol*] tę ziemię” (Joz 21,43), wydał „wszystkich [hebr. *kol*] ich nieprzyjaciół (...) w ich ręce” (Joz 21,44), „całkiem [hebr. *kol*] tak, jak poprzysiągł ich przodkom” (Joz 21,44 BT), a Jego obietnice „spełniły się *wszystkie* [hebr. *kol*]” (Joz 21,45). Powtarzające się hebrajskie słowo *kol* — sześciokrotnie w trzech wersetach (zob. Joz 21,43-45) — podkreśla po raz kolejny prawdę, że Ziemia Obiecana jest darem Jahwe, a Izraelici nie mogą sobie przypisywać zasługi, iż ją otrzymali. Chwała należała do Pana, który obiecał *dać* tę ziemię i *wydać* nieprzyjaciół w ich ręce.

Powodzenie Izraelitów zostało w całości przypisane Bożej inicjatywie i wiarygodności. To samo dotyczy naszego zbawienia: „Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was: Boży to dar; nie z uczynków, aby się kto nie chlubił” (Ef 2,8-9).

Akcentując wierność Boga, Paweł napisał także: „Prawdziwa to mowa: Jeśli bowiem z nim umarliśmy, z nim też żyć będziemy; jeśli z nim wytrwamy, z nim też królować będziemy; jeśli się go zaprzemy, i On się nas zaprze; jeśli my nie dochowujemy wiary, On pozostaje wierny, albowiem samego siebie zaprzecić się nie może” (2 Tm 2,11-13).

Jak wierność Boga dotrzymującego obietnic daje nam pewność, że żadna Jego obietnica na przyszłość nie zawiedzie? (Zob. 1 Kor 10,13 i 2 Kor 1,18-20).

Wspaniałe zakończenie tego fragmentu księgi (zob. Joz 21,43-45) przedstawia spełniony warunek posłuszeństwa. Powodzenia nigdy nie należy traktować jak coś zwyczajnego, gdyż zawsze łączy się ono z posłuszeństwem Słowu Bożemu. Tak więc przydział ziemi, prócz tego, że jest znakiem wierności Boga wobec Izraela (zob. Ne 9,8), tworzy przestrzeń dla nieograniczonego przyszłego rozwoju opartego na postawie Izraelitów. Czy Izraelici będą w stanie zachować to, co już zostało osiągnięte?

Przeczytaj Joz 23,1-5. Na co zwrócił uwagę Jozue we wstępnej części swojego przemówienia?

Mowa Jozuego jest przesłaniem postarzałego i posuniętego w latach wodza do tych, którzy mają pełnić dalej misję powierzoną im przez Boga. Jozue przedstawia, jak możliwe było zrealizowanie podboju Kanaanu — Pan walczył za nich. Choć z powodu swojej niewierności i niewiary Izraelici musieli po wyjściu z Egiptu staczać bitwy, to nie ich militarna siła, ale Boża interwencja umożliwiła im objęcie w posiadanie Ziemi Obiecanej.

Bóg dał Izraelitom wytchnienie od wrogów, ale w Kanaanie pozostały jeszcze narody, których nie dało się usunąć. Zwycięstwo nie było dla Izraelitów dokonaną i niezmienną rzeczywistością, ale stałą możliwością wiernego polegania na Bożej pomocy.

Jakie podobieństwa występują między tym, jak Izraelici podbijali Kanaan pod wodzą Jozuego, a tym, w jaki sposób chrześcijanie mogą prowadzić zwycięskie duchowe życie? (Zob. Joz 23,10; Kol 2,15; 2 Kor 10,3-5; Ef 6,11-18).

Zwycięstw Izraelitów nie można przypisywać ich sile i strategii. Podobnie duchowe zwycięstwo nad grzechem i pokusą opiera się na ofiarnej śmierci i zmarłych wstaniu Jezusa Chrystusa, ale lud Boży dzisiaj musi stale polegać na duchowej mocy Ducha Świętego, aby wieść zwycięskie życie.

Skoro otrzymaliśmy tak wspaniałe obietnice, dlaczego czasami wydaje się nam, że łatwiej jest grzeszyć niż pokonywać grzech dzięki łasce i mocy Bożej?

Posługując się takimi samymi słowami, jakie zostały skierowane do niego na początku księgi (zob. Joz 1,7-8), Jozue stwierdził, że zadanie leżące przed Izraelitami nie ma jedynie militarnego charakteru. Jest zadaniem duchowym. Wiąże się ściśle z posłuszeństwem woli Boga objawionej w *Torze*.

Jak myślisz, dlaczego Jozue zajął tak zdecydowane stanowisko w kwestii relacji Izraelitów z okolicznymi narodami? (Zob. Joz 23,6-8.12-13).

Niebezpieczeństwo zagrażające Izraelitom nie polegało na wrogości narodów, które pozostały w Kanaanie, ale raczej na zaprzyjaźnieniu się z nimi. Militarna siła tych narodów nie stanowiła żadnego wyzwania dla Izraelitów, ale ich ideologia i wartości (czy antywartości) mogły się okazać groźniejsze niż siła militarna. Jozue skierował uwagę przywódców na ważny fakt, iż konflikt, w którym uczestniczą, jest przede wszystkim i w głównej mierze konfliktem duchowym. Dlatego Izraelici muszą zachowywać swoją szczególną tożsamość.

Zakaz przywoływania fałszywych bogów, przysięgania na nich, a także służenia im i oddawania im czci wiązał się ze zjawiskiem bałwochwalstwa. Na starożytnym Bliskim Wschodzie imiona bogów oznaczały ich obecność i moc. Przywoływanie obcych bogów i wymienianie ich w codziennych pozdrowieniach czy transakcjach świadczyło o uznaniu ich autorytetu i mogło skłaniać Izraelitów do poszukiwania u nich pomocy w potrzebie (por. Sdz 2,1-3.11-13).

Niebezpieczeństwo związane z zawieraniem przez Izraelitów małżeństw z Kanaanejczykami polegało na utracie duchowej czystości. Intencją zalecenia Jozuego nie było wpajanie rasowej czy etnicznej czystości, ale unikanie bałwochwalstwa, które mogło doprowadzić do duchowego upadku Izraelitów. Przypadek Salomona jest dramatycznym przykładem smutnych duchowych skutków małżeństw z poganami (zob. 1 Krl 3,1; 11,1-8). *Nowy Testament* otwarcie ostrzega chrześcijan przed zawieraniem związków małżeńskich z niewierzącymi (zob. 2 Kor 6,14). W przypadku już istniejących związków małżeńskich Paweł nie doradzał rozwiedzenia się z niewierzącym współmałżonkiem, ale wzywał wierzących do przykładowego chrześcijańskiego życia w nadziei pozyskania współmałżonka dla Pana (zob. 1 Kor 7,12-16).

Ostrzeżenie Jozuego przed szkodliwymi małżeńskimi związkami nieuchronnie prowadzi do pytania o powiązanie chrześcijan ze światem. Jak możemy zachować równowagę w naszych relacjach ze społeczeństwem, w którym żyjemy?

Jak powinniśmy interpretować opisy gniewu i karzącej sprawiedliwości Boga w *Księdze Jozuego* (zob. Joz 23,15-16) i w innych fragmentach *Pisma Świętego*? (Zob. także Lb 11,33; 2 Krn 36,16; Ap 14,10.19; 15,1).

Izraelici doświadczyli już gniewu Pana podczas wędrówki po pustyni (zob. Lb 11,33; 12,9), a także w Ziemi Obiecanej (zob. Joz 7,1), więc dobrze uświadamiali sobie skutki prowokowania Jahwe do gniewu przez rażące łamanie przymierza. Joz 23,15-16 to wersety, które są zwieńczeniem surowej retoryki Jozuego. Wstrząsająca wydaje się myśl, że Pan zniszczy Izraelitów, podobnie jak przedtem zniszczył Kananejczyków. Jak pewne jest to, że Boże obietnice błogosławieństw dla Izraelitów zostały wiernie wypełnione, tak pewne było także to, że przekleństwa wynikające z przymierza (zob. 26. rozdział *Księgi Kapłańskiej* i 28. rozdział *Księgi Powtórzonego Prawa*) wypełnią się, jeśli Izraelici odrzucą przymierze z Bogiem. W świetle wypędzenia i zagłady Kananejczyków wersety te raz jeszcze wykazują, że Jahwe jest ostatecznie Sędzią Całej Ziemi. On ogłasza wojnę przeciwko grzechowi w wszystkich jego przejawach. Izraelici nie byli uświęceni ani nie mieli żadnych szczególnych zasług za to, że uczestniczyli w świętej wojnie, podobnie jak pogańskie narody, które później stały się narzędziem sądu Jahwe przeciwko Jego wybranemu ludowi.

Do Izraelitów należał wybór, czy swoje przyszłe życie oprą na pełnych chwały wydarzeniach z przeszłości.

Na pierwszy rzut oka biblijna nauka o gniewie Bożym wydaje się sprzeczna z twierdzeniem, że Bóg jest miłością (zob. J 3,16 i 1 J 4,8). Jednak właśnie w świetle gniewu Bożego biblijna nauka o miłości Bożej nabiera jeszcze głębszego sensu. Po pierwsze *Biblia* przedstawia Boga jako miłującego, cierpliwego, wyrozumiałego i przebaczącego (zob. Wj 34,6 i Mi 7,18). Jednak w kontekście świata dotkniętego przez grzech gniew Boży jest wyrazem postawy świętości i sprawiedliwości przeciwstawiającej się grzechowi i złu. Gniew Pana nigdy nie jest emocjonalnym, mściwym i nieprzewidywalnym impulsem czy przesadzoną reakcją. *Nowy Testament* uczy, że Chrystus stał się grzechem za nas (zob. 2 Kor 5,21), a przez Jego śmierć zostaliśmy pojednani z Bogiem (zob. Rz 5,10). Kto wierzy w Niego, nie będzie musiał zaznać gniewu Boga (zob. J 3,36; Ef 2,3; 1 Tes 1,10). Koncepcja gniewu Bożego przedstawia Boga jako Sprawiedliwego Sędziego Wszechświata i obrońcę Sprawiedliwości (zob. Ps 7,12; 50,6; 2 Tm 4,8).

Jedynym sposobem, w jaki Izraelici mogli uniknąć pokusy bałwochwalstwa i gniewu Bożego, nie było ciągle pamiętanie zakazów związanych z przymierzem, ale umacnianie świadomej i konsekwentnej lojalności wobec Pana. To samo hebrajskie słowo, przetłumaczone jako *przyłgnąć* do Pana (zob. Pwt 4,4), zostało użyte także w opisie więzi małżeńskiej (zob. Rdz 2,24) czy we wzmiance o lojalności Rut względem Noemi (zob. Rt 1,14). Należy zauważyć, że według Jozuego taka wierność cechowała Izraelitów jako naród „do dnia dzisiejszego” (Joz 23,8). Niestety, nie można będzie tego samego powiedzieć w późniejszych okresach dziejów Izraela, o czym świadczy już *Księga Sędziów* (zob. Sdz 2,2.7.11; 3,7.12; 4,1 itd.).

Jozue wezwał Izraelitów, by miłowali Pana, ich Boga (zob. Joz 23,11; por. Pwt 6,5). Jednak miłości nie można narzucić, gdyż użycie przemocy wyklucza miłość. W jakim sensie miłość można nakazać?

Aby Izraelici mogli stale cieszyć się błogosławieństwami przymierza, musieli pozostawać wierni Bogu. Jozue z naciskiem podkreśla dosłownie: *Bądźcie bardzo ostrożni dla dobra własnej duszy* (zob. Joz 23,11). Hebrajski czasownik *ahawa* (miłować), użyty w tym wersecie, może się odnosić do szerokiego zakresu ludzkich uczuć, w tym przyjacielskiego przywiązania, seksualnej zażyłości, czułości matczynej, miłości romantycznej oraz lojalności wobec Boga. Jeśli pojmujemy miłość do Boga jako świadome poświęcenie i oddanie dla Niego, możemy ją nakazać bez naruszania jej prawdziwej natury (por. J 13,34). Bóg zawsze pragnie, by posłuszeństwo Jego przykazaniom wypływało z naszej osobistej więzi z Nim (Wj 19,4: „przywiodłem was do siebie”; Pwt 6,5; por. Mt 22,37) opartej na tym, czego On dokonał dla nas w swoim wielkim miłosierdziu i swojej wielkiej miłości.

Przykazanie miłowania Boga wyraża także wzajemną, choć nie symetryczną naturę Bożej miłości. Bóg pragnie nawiązać bliską osobistą więź z każdym, kto odwzajemnia Jego miłość. Tak więc Jego powszechna miłość do wszystkich stanowi podstawę do przejawiania naszej dobrowolnej miłości będącej odwzajemnieniem Jego miłości.

Jezus dał swoim uczniom nowe przykazanie. W jakim sensie było ono nowe i jednocześnie stare? (Zob. J 13,34; 15,17; 1 J 3,11; por. Kpł 19,18).

DO DALSZEGO STUDIUM

„Szatan zwodzi wielu, mającą pozory prawdopodobieństwa, teorią, iż miłość Boga do Jego ludu jest tak wielka, że mu wybaczy popełniony grzech, i twierdzi, że groźby zawarte w Słowie Bożym służą pewnemu celowi w Jego moralnych rządach, lecz nigdy nie będą literalnie spełnione. Jednak w całym swoim postępowaniu wobec swoich stworzeń Bóg broni zasad sprawiedliwości przez objawienie prawdziwego charakteru grzechu oraz przez pokazanie, że jego pewnym skutkiem są cierpienie i śmierć. Nigdy nie było i nie będzie bezwarunkowego odpuszczenia grzechu. Takie przebaczenie byłoby dowodem porzucenia zasad sprawiedliwości, które są fundamentem rządów Bożych. Napełniłoby to nieupadły wszechświat przerażeniem. Bóg dokładnie pokazał skutki grzechów, i jeżeli te ostrzeżenia nie byłyby prawdą, to jak moglibyśmy być pewni, że i Jego obietnice się spełnią? Tak zwana łaskawość, która ignoruje sprawiedliwość, nie jest łaskawością, ale słabością.

Bóg jest Dawcą Życia. Od początku wszystkie Jego prawa były dostosowane do życia. Lecz grzech zniszczył porządek ustalony przez Boga i w następstwie doszło do dysharmonii. Tak długo jak istnieje grzech, cierpienie i śmierć są nieuniknione. Jedynie dlatego, że Zbawiciel za nas wziął na siebie przekleństwo grzechu, człowiek może mieć nadzieję uniknięcia jego strasznych skutków na swojej własnej osobie³⁵.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Pomyśl o dowodach Bożej wierności w twoim życiu. Co wskazałbyś jako najważniejsze? Z drugiej strony, jaka jest twoja reakcja, gdy twoje sprawy nie układają się tak, jak miałeś nadzieję i modliłeś się o to, albo gdy Boże obietnice wydają się zawodzić?
2. Podczas wspólnego studium *Pisma Świętego* omówcie biblijną naukę o gniewie Bożym. W jaki sposób prawda o gniewie Boga jest częścią dobrej nowiny, ewangelii?
3. Jakie zasady dotyczące związków z niewierzącymi zostały poruszone w tej lekcji? Jak możemy równoważyć zachowywanie wyraźnych granic w kwestii naszych zasad i praktyk z przebywaniem wśród ludzi, by im służyć i troszczyć się o ich dobro?
4. Co przeszkadza ci przyłączyć się do Pana całym sercem?

³⁵ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 389. Przeczytaj także pierwszą połowę rozdziału *Ostatnie słowa Jozuego*, w: tamże, s. 388-390.